

Strona znajduje się w archiwum.



WYMYŚLIŁ POBICIE, PONIEWAŻ CHCIAŁ PRZYSPIESZYĆ PRZYJAZD KARETKI

Data publikacji 08.04.2021

Ogromną nieodpowiedzialnością wykazał się mężczyzna, który wczoraj zadzwonił na numer alarmowy 112 i poprosił o interwencję. Z jego relacji wynikało, że sprawa jest poważna. Mówił, że został pobity i potrzebuje pomocy medycznej. Zaalarmowani policjanci, którzy szybko dotarli na miejsce odkryli, że historia ta została zmyślona. Za swoje lekkomyślne zachowanie mężczyzna odpowie przed sądem.

Wczoraj, 07.04.2021 r., po południu, policjanci zaalarmowani poważnie brzmiącym zgłoszeniem pojechali na interwencję do Łaskarzewa. Zgłaszający twierdził, że został pobity oraz, że ktoś zrobił mu zastrzyk. Na miejscu policjanci ustalili jednak, że 30-latek całą historię zmyślił. Jak twierdził, przewrócił się i bolało go biodro. Dzwoniąc na numer alarmowy i opowiadając o pobiciu liczył, że szybciej przyjedzie pogotowie. Służby medyczne faktycznie pojawiły się na miejscu, ale nie stwierdziły poważnych obrażeń. Ponadto 30-latek był pod wyraźnym działaniem alkoholu, a w trakcie interwencji zachowywał się wulgarnie i wielokrotnie zdejmował maseczkę z ust i nosa. Policjanci poinformowali go o konsekwencjach prawnych takiego zachowania, za które niebawem odpowie przed sądem.

Funkcjonariusze dość często wzywani są do podjęcia interwencji zupełnie bez uzasadnienia. W tym czasie mogliby pilnować porządku w innych miejscach lub nieść pomoc naprawdę potrzebującym osobom. Każde zgłoszenie mundurowi traktują bardzo poważnie. Bywają jednak takie telefony, po których wszystkie służby ratunkowe stawiane są w stan najwyższej gotowości. Kiedy dochodzi do realizacji interwencji okazuje się, że zgłaszający bezpodstawnie wezwał patrol. Jest to wykroczenie. Osoby, które bezpodstawnie wzywają Policję muszą liczyć się z odpowiedzialnością prawną.

Policjanci przypominają, że osoby, które w sposób nieprzemyślany wzywają służby popełniają wykroczenie z art. 66 kodeksu wykroczeń, który stanowi, że „kto ze złośliwości lub swawoli, chcąc wywołać niepotrzebną czynność fałszywym alarmem, informacją lub innym sposobem, wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo inny organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1500 złotych”.

(KWP w Radomiu / mw)